

W poniedziałek doszło na granicy izraelsko-egipskiej, do najpoważniejszego incydentu w obecnym kryzysie na Bliskim Wschodzie — wymiany strzałów. Jest to pierwszy tego rodzaju incydent od blisko 10 lat na tej granicy. Prezydent Naser oświadczył, że ZRA zamknie Kanał Sueski, jeżeli USA i inne państwa kapitalistyczne włączą się czynnie do konfliktu Izrael — kraje arabskie.

W Warszawie na posiedzeniu plenarnym Komitetu Nauki i Techniki omówiono perspektywy rozwoju polskiej nauki i techniki w najbliższych latach.

Partyzanci południowowietnamscy dokonali dwóch brawurowych ataków na dawną stolicę Wietnamu — Hae.

W poniedziałek w Warszawie obradowało plenum CRZZ. Zatwierdzono na nim tezy do uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych. Przemówienie wprowadzające do dyskusji wygłosił przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński.

## SKRÓT NAJWAŻNIEJSZYCH DEPEZ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Związek Radziecki i Zambia podpisały porozumienie o współpracy gospodarczej i technicznej.

Wczoraj w Rzymie zebrał się szefowie rządów 6 krajów należących do Wspólnego Rynku. W obradach weźmie m. in. udział prezydent Francji — de Gaulle.

Od 30 maja do 30 czerwca

Prokurator Garrison oświadczył ponownie w wywiadzie dla telewizji amerykańskiej, że prezydent Kennedy został zabity przez grupę spiskowców z Ameryki Łacińskiej, byłych agentów CIA.

W dniach od 23 do 27 maja 1967 r. odbyło się w Braszowie 24 posiedzenie Stajki Komisji Przemysłu Naftowego i Gazowego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Rozpatrzone informacje o przebiegu i rezultatach ważniejszych badań naukowych i technicznych prowadzonych przez kraje RWPC w dziedzinie przemysłu naftowego i gazowego.

Szef sztabu generalnego armii greckiej wydał ostatnio rozkaz, na mocy którego zabroniono sędziom cywilnym uznawania wszelkich organizacji społecznych i politycznych bez zgody władz wojskowych.

Wczoraj rano w europejskiej dzielnicy Adenu rażono granat na pojazd wojskowy. Pięć osób odniosło rany. (reg.)

Wydanie A

Cena 50 gr

Wtorek, 30 maja 1967 roku  
Rok XXII Nr 126 (6364)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Posiedzenie plenarne KNIiT

## Perspektywy polskiej nauki i techniki

Perspektywom polskiej nauki i techniki w okresie do 1985 r. poświęcone były plenarne obrady Komitetu Nauki i Techniki, które odbyły się w poniedziałek w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie. Podstawą dyskusji był opracowany przez zespoły wybitnych ekspertów wstępny zarządzenie nauki i techniki w latach 1966-1985. Obradom przewodniczył wicepremier Eugeniusz Szyr — przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki.

O pracach organizacyjnych, w której zastępca przewodniczącego Komitetu — Mieczysław Lesz.

Tendencje rozwoju nauki i techniki w krajach przodujących oraz ocena polskich potrzeb w tej dziedzinie wykazują, że głównym czynnikiem postępu technicznego i ekonomicznego, decydującym o obliczu gospodarczym kraju w perspektywie 20 lat, są przede wszystkim cztery dziedziny badań. Należy do nich chemia przemysłowa (zwłaszcza petrochemia), chemia tworzyw i włókien sztucznych, elektronika (zwłaszcza elementy zminiaturyzowane), oraz kompleksowa automatyzacja procesów produkcyjnych, a także zastosowanie maszyn matematycznych w procesach produkcyjnych i w zarządzaniu gospodarką.

Prezes PAN prof. Janusz Grodzki zwrócił uwagę na zbyt małą śmiałość wybiegania w przyszłość, trzymanie się te różnijszego poziomu nauki i techniki. Podkreślił on konieczność utworzenia silnych współpracujących z przemysłem ośrodków badawczych, które byłyby w stanie dotrzymać kroku szybkiemu tempu postępu.

Z Wietnamu pld.

### Brawurowy atak partyzantów na Hue

Był to atak zgrany, doskonale przygotowany z góry — pisze AFP na temat ostrzeżenia przez powstańców południowowietnamskich w nocy z niedzieli na poniedziałek dawnej stolicy Wietnamu, miasta Hue. Około godziny 0.1 — 40 pocisków o kalibrze 81 mm upadło na miasto. Po 20 minutach przerwy nastąpił drugi, już mniej intensywny atak powstańców.

Z dalszych doniesień z Wietnamu wynika, że lotnictwo amerykańskie przeprowadziło w niedzielę ogółem 109 nalotów na północ od 17 równoleżnika.

### Armstrong ciężko chory

Louis Armstrong (lat 68) światowej sławy wykonawca utworów jazzowych ciężko za chorował. Stan jego zdrowia budzi poważne obawy. Pod znakiem zapytania stoi jego udział w filmowym wodewilu „Hello Dolly”.

### Mister Universum

Na odbywających się w Montrealu w Kanadzie wyborach najlepiej zbudowanego mężczyzny, zwyciężcą został liczący 172 cm wzrostu oraz 90 kg wagi Włoch Sergio Oliva z Valleccosa.

### P. Jaroszewicz udał się do Pragi

29 bm. wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz udał się do Pragi celem wzięcia udziału w obradach XI sesji polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

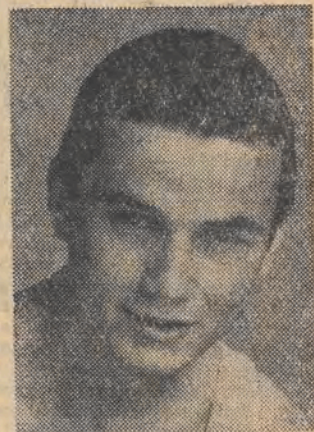
### Nominacja W. Siemczastnego

Decretem Prezydium Rady Najwyższej Ukrainy Władimir Siemczastny mianowany został w poniedziałek pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów tej republiki. Poprzednio Siemczastny pełnił funkcje przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Państwa przy Radzie Ministrów ZSRR. 18 maja przewodniczącym tego komitetu mianowano Jurija Andropowa.

### Bokerskie mistrzostwa Europy

## Kulej już w półfinałach Sędziowie skrzywdzili Gałązkę Porażka Treli

Pierwszym Polakiem, który zakwalifikował się do półfinału, a więc ma już zapewniony brązowy medal, jest Jerzy Kulej w wadze lekkopółśredniej. Stoczył on trudny i bardzo wyrównany pojedynek z długorękiem Czechosłowakiem, Kucera. Prawie przez półtorę rundy nie mógł Polak przebić się do ulubionego półdystansu. Kucera bił wiele szybkich lewych prostych, z których dużo dochodziło do celu. Kulej natomiast był wolny, atakował pojedynczymi ciosemi, bił szeroko i niecelnie. Dopiero od połowy drugiego starcia zarysowała się przewaga naszego pięściarza. Trafił kilka razy na korpus i szczękę, co zupełnie zdeprymowało jego prze-



J. GAŁĄZKA

ciwnika. Trzecie starcie upłynęło pod znakiem ataku Kuleja. Niestety, nie udało się drugiemu Polakowi, walczącemu w wieczornej serii ćwierćfinałów — Janowi Gałązce — zakwalifikować się do dalszych spotkań. Polak w oczach sędziów przegrał 2:3 z Rumunem Giu. Widownia przyjęła werdykt gwizdani, ponieważ krzywdził on naszego pięściarza. Tylko pierwsza runda była wyrównana, dwie (C) Dalszy ciąg na str. 2

## Przedstawiamy polskiego „Fiat 125 P”



NA ZDJĘCIU: „FIAT 125”.

JAK wiadomo Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu i cały nasz przemysł motoryzacyjny przygotowują się do podjęcia produkcji samochodu osobowego opartego o licencję „Fiat”. Ma to być specjalny model wozu nazywany przez Włochów „Fiat-125 P”.

„Fiat 125 P” ma być zbliżony w wyglądzie do publikowanych w prasie zdjęć modelu 125. Jest to 4- drzwiowa, 5-osobowa limuzyna wyposażona w 60-konny, czterocylindrowy silnik (przyn 5.400 obr./min.) o pojemności 1.295 cm sześć. Szybkość maksymalna 140 km/godz., zużycie paliwa ok. 9 litrów na 100 km. Ciężar nie obciążonego wozu — 940 kg.

„Fiat 125” — jest obok typu 124 (zakupionego, jak wiadomo przez ZSRR) następną odmianą „Fiata 1300-1500” (typ Berlina). Wóz ten charakteryzuje się spokojną, estetyczną sylwetką. Wnętrze wozu jest przestronne. Fotele z przodu indywidualnie dadzą się ustawiać w dowolnym położeniu, aż do pozycji umożliwiającej spanie w samochodzie. Tapicerka wykonana ze sztucznego tworzywa „skai”. Tunel krzyjący wał napędowy minimalnie wystaje nad poziom podłogi. Zestaw (B) Dalszy ciąg na str. 2

## Łódzka sesja Klubu Sprawodawców Parlamentarnych

Dwudniowa sesja wyjazdowa Klubu Sprawodawców Parlamentarnych rozpoczęła wczoraj obrady w Łodzi. Biorą w niej udział dziennikarze reprezentujący wszystkie centralne agencje i dzienniki, tygodniki oraz pisma innych województw. Ma ona na celu zapoznanie ich z formami działalności i osiągnięciami łódzkiego zespołu poselskiego i Łódzkiego Komitetu FJN.

W Prez. RN m. Łodzi dziennikarze spotkali się wczoraj z posłami łódzkimi. Sekretarz Prez. RN m. Łodzi — A. Trzaskowski zaznajomił zebranych z historią i problemami dnia dzisiejszego Łodzi. Następnie cała grupa udała się na zwiedzanie miasta.

W godzinach popołudniowych członkowie Klubu wzięli udział w spotkaniu poselskim przewodniczącej ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odz. i Skórz. — I. Szczyńskiej z załogą ZPB im. J. Marchlewskiego. Postanka odpowiadała na przedstawione jej pytania dotyczące m. in. sytuacji w międzynarodowym ruchu związkowym, spraw bytowych, jak: problem rent, podstawowych plac w przemyśle lekkim, zwiększenia miejsc w sanatoriach i ośrodkach wypoczynkowych itp. Po zwiedzeniu zakładu, człon-

kowe Klubu spotkali się z dyrekcją, omawiając najważniejsze kwestie związane z produkcją i zbytem. Zwiedzenie Teatru Wielkiego zakończyło pierwszy dzień pobytu w Łodzi członków Klubu.

Dzisiaj przed południem odbyło się w Prez. RN m. Łodzi spotkanie dziennikarzy z posłami łódzkimi, członkami Prezydium RN m. Łodzi i przewodniczącymi komisji radzieckich. Dyskutowane będą na nim formy pracy łódzkiego zespołu poselskiego. Po obiedzie dyskusja kontynuowana będzie w ośrodku wypoczynkowym włókniarzy łódzkich w Arturówku. (r)

## Autobus PKS wpadł pod pociąg

Na nie strzeżonym przejeździe kolejowym w Rzęczycu, pow. Krasnik wydarzył się w niedzielę poważny wypadek. Na nadjeżdżający z Lublina pociąg towarowy, wpadł autobus PKS, zadającą z Krasnika do Janowa Lubelskiego. W wyniku zderzenia kierowca autobusu Stanisław Motyl doznał pęknięcia podstawy czaszki i odcięcia stopy u prawej nogi, a pasażerka Michalina Lewandow-

ska z Rzęczyca pęknięcia żeber i ran tużonych na głowie. 21 osób lekko rannych, po udzieleniu pierwszej pomocy powróciło do domów. 3 osoby, wskutek silnego szoku, odwiezione do szpitala.

Jak wynika ze wstępnych dochozów wypadek spowodował kierowca autobusu PKS, który nie przestrzegając przepisów drogowych.

### Kryzys bliskowschodni

## Wymiana strzałów na pograniczu egipsko-izraelskim Naser grozi zamknięciem Kanału Sueskiego

Rzecznik armii izraelskiej oświadczył, że w poniedziałek doszło na granicy egipsko-izra-

elskiej do najpoważniejszego incydentu w obecnym kryzysie na Bliskim Wschodzie. We dług rzeźnika, strona egipska ostrzelała z moździerzy i karabinów maszynowych rolników izraelskich na terytorium przylegającym do rejonu Gazy. Egipcjanie otworzyli również ogień do wojskowego samochodu. Ofiar w lu dzian nie było. Jest to pierwszy tego rodzaju incydent od blisko 10 lat na granicy izraelsko-egipskiej.

Agencja France Presse pisze, że w poniedziałek wieczo-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

### Pierwsze czereśnie

Blisko 2 tygodnie wcześniej, niż w roku ub. pojawiły się w krakowskich sklepach i na placach targowych pierwsze czereśnie, dostarczone z powiatów: Proszowice i Kraków. Cena pierwszych owoców — 28 zł za kg.

## Reymont znów w Małkowie

W Małkowie, w pow. sieradzki, dokonano w ubiegłą niedzielę odsłonięcia odbudowanego z inicjatywy społecznej przez mieszkańców ziemi nadwarciańskiej pomnika Wł. St. Reymonta. Popiersie z brązu odtworzone według pierwowzoru przez artystę rzeźbiarza Kazimierza Moczowskiego, jest pierwszym w Polsce pomnikiem autora „Chłopów”.

Na uroczystość w Małkowie przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich z wiceprez. Prez. WRN, W. Fibakiewiczem. Obecni byli także przedstawiciele łódzkiego świata nauki i kultury. Odczyt o życiu i twórczości Reymonta wygłosił doc. St. Kaszyński.

Z okazji odsłonięcia pomnika, do Małkowa na ogólnopolski zlot trasami pieszymi, motorowymi i kajakowymi przybyło ponad 2 tys. turystów.

Tekst i foto — M. KRAJÓWNA





## Najszybszy statek świata

Pasażerski statek na podwodnych skrzydłach, którego projekt opracowano w Leningradzie, nie na darmo otrzymał na zwę „Tajfun”. Będzie to bowiem statek, który nawet podczas 5-stopniowego sztormu, rozwijając będzie szybkość do 80 km/godz. „Tajfun” będzie najszybszym tego typu pojazdem na świecie i pływając będzie o 10 km/godz. szybciej, niż znane amerykańskie statki tego typu marki „Victoria”.

Nawet najbardziej uczuleni na morską chorobę będą mogli korzystać z usług „Tajfunów” — liczący 1,5 metra prześwit między lustrem wody a dnem statku wyeliminuje wszelkie kolysanie i wstrząsy.

## Zatwierdzenie tez do uchwały VI Kongresu Zw. Zawodowych

Postulaty dotyczące zwiększenia budowy dodatkowych izb mieszkalnych oraz plac

# Plenum CRZZ

W poniedziałek obradowało w Warszawie plenum CRZZ — XXII w tej kadencji i ostatnie przed VI Kongresem Związku Zawodowych. Na posiedzeniu przedyskutowano i zatwierdzono tezy do uchwały VI kongresu — podstawowego dokumentu programowego ruchu zawodowego na najbliższe lata.

Przemówienie wprowadzają-

ce do dyskusji wygłosił przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

W dziedzinie polityki plac ruch zawodowy postuluje, by wzrost plac i dochodów realnych znalazł odpowiednie odzwierciedlenie w rocznych i dwuletnich narodowych planach gospodarczych. Tezy potwierdzają słusność uwzględnienia w polityce plac szybszego niż ogólne tempa wzrostu plac najniższych lub niższych. Jednocześnie związki zawodowe uważają za konieczne zmodyfikowanie zasady obliczania podatku od wynagrodzeń, aby zmniejszyć ujemny wpływ progresji podatkowej na zarobki osiągane w drodze podwyżki plac, podnoszenia wydajności i jakości oraz wzrostu kwalifikacji, względnie przeszerzowania.

W oparciu o ocenę potrzeb mieszkaniowych ludności związki zawodowe w tezach na VI kongres postulują zwiększenia; założonych w obecnym planie 5-letnim rozmia- rów budownictwa mieszkaniowego.

## Spotkanie

### A. Kosygin- N. Atasi

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin spotkał się w poniedziałek na Kremlu z syryjskim szefem państwa Nureddinem Atasi, który przybył do ZSRR z przyjacielską wizytą.

## Kryzys bliskowschodni

(A) Dokończenie ze str. 1

rem rzecznik armii ZRA komentując incydent, do którego doszło w strefie Gazy, oświadczył, iż wydarzenie to uważane jest przez ZRA za agresję izraelską, która spotka się z odpowiedzią Egipcjan.

Rzecznik stwierdził, że trzy izraelskie samochody pancerne przekroczyły linię demarkacyjną w strefie zdemilitaryzowanej i zaatakowały grupę pracujących tam wieśniaków palestyńskich. Posterunki graniczne w strefie Gazy otworzyły ogień. Nie ma ofiar w ludziach, ani strat materialnych.

Niedzielna konferencja prasowa prezydenta ZRA Nasera nadal znajduje się w centrum uwagi obserwatorów politycznych na Bliskim Wschodzie. Podkreśla się, że szef państwa egipskiego rzucił wyzwa-

# ZSRR dokona prób z raketami nośnymi

Agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

W celu dalszego opanowania przestrzeni kosmicznej i gromadzenia danych eksperymentalnych w okresie od 30 maja do 30 czerwca 1967 r. z terenu Związku Radzieckiego wyrzucane będą rakiety noś-

ne obiektów kosmicznych do rejonu Oceanu Spokojnego o promieniu 40 mil morskich i centrum o współrzędnych: 0 stopni, 03 minuty szerokości południowej i 163 stopnie 59 minut długości zachodniej.

Dozując do zapewnienia bezpieczeństwa, rząd ZSRR prosi rządy krajów korzystających z dróg morskich i powietrznych na Oceanie Spokojnym, by po lechły odpowiednim organom, aby statki i samoloty nie udawały się do tego rejonu codziennie w drugiej połowie dnia, od godz. 12 do 24 czasu miejscowego.

## Pożar

Wczoraj o godz. 8.40, od iskry z kominu wybuchł pożar w Ludwimowie, pow. Radomsko. Spaliły się 4 budynki. Straty wynoszą około 40 tys. zł. (c)

## Przedstawiamy polskiego „Fiat 125 P”

(B) Dokończenie ze str. 1

wskaźników — bardzo czytelny. Obok wskaźników szybkości, temperatury wody i ilości paliwa w tablicy wkomponowanych jest 3 lampki sygnalizujące: niskie ciśnienie oleju, włączenie świateł, jazdę na hamulcu ręcznym, ładowanie, włączone sianie, światła długie reflektora, działanie kierunkowskazów i rezerwę paliwa. Na desce rozdzielczej przewidziano miejsce na odbiornik radiowy. Dźwignia zmiany biegów umieszczona jest pod kierownicą, na jej kolumnie. Samochód wyposażony jest w spryskiwacze szyby przedniej oraz ma uchwyty do zamontowania pasów bezpieczeństwa.

Silnik 4-cylindrowy, rzędowy o stopniu sprężania 9,0. Sprzężenie jednostarczowe suche. Skrzynia biegów: 4 biegi wprzód całkowicie zsynchronizowane plus bieg wsteczny. Filtr oleju z wkładem papierowym. Gaźnik dwugardzielowy — Weber.

Nadwozie samonośne, stalowe. Wymiary: długość — 4195 cm, szerokość 1611 cm, wysokość 144 cm. Instalacja elektryczna 12 V, akumulator 48 Ah. Pojemność zbiornika paliwa 45 litrów.

Jak z pobieżnego opisu wynika, „Fiat 125” jest właściwie składanką z paru modeli „Fiat”. O ile „Fiat 124” jest całkowicie nowym modelem, o tyle „125” zawiera elementy kilku różnych wozów. Na przykład dach, boki nadwozia, drzwi pochodzą z modelu „124”. Płyta podłogowa wzięta z „Fiat 1500”, jak również i podwozie pochodzi z tego modelu. Zbiornik paliwa umieszczony jest jak w modelu „1500” z tyłu wozu.

Pod względem niektórych rozwiązań zewnętrznych „Fiat 125” jest bardziej luksusową wersją „124”, czego przykładem są m. in. automatycznie podnoszące się oparcia siedzeń po zwolnieniu zapadki, bardziej luksusowe elementy wyposażenia.

Jak można sądzić z tempa prac w Fabryce Samochodów Osobowych na Zeraniu, już w niezbyt odległym terminie będziemy mogli sprawdzić, jak naprawdę będzie wyglądać „Fiat 125 P”.

Przedruk z „Życia Gospodarczego”.

## na TV ekranie „Fedra”

W repertuarze wielkiej klasyki niewiele jest pozycji, którym ekran telewizyjny przydaje nadszpiewanych rumieńców, pozwalając odkryć w nich nie tylko szlachetne piękno, lecz również treści szczególnie bliskie współczesnemu widzowi. „Fedra” Racine’a do takich chyba nie należy, mimo wszystkich swych niepowtarzalnych wartości.

M. Broniewska przedstawiła nam spektakl właściwie w taki sposób, jakby to uczyniła w teatrze, nie starając się bynajmniej znaleźć dla „Fedry” jakichś środków wyrazu, właściwych dla telewizji. To jest cze bardziej podkreśliło kobiecość sztuki. I w takiej konwencji nawet najbardziej piętne tyrady dobrze dobra-

nej odtwórczyni głównej roli — Haliny Miłkołajskiej, musiały, niestety, brzmieć oschle. Podobnie nie przekonywający byli dla mnie pozostali wykonawcy, z wyjątkiem Mieczysława Voity i chwilałami Mieczysława Mileckiego.

Było to przedstawienie przygotowane starannie, z pewnością więc docenić należy trud reżysera, scenografa i wykonawców, a wśród nich szczególnie Miłkołajskiej. Niemniej — chyba nie tego rodzaju inscenizacje mogą przemówić do wyobraźni telewizyjnej, przekonać ich do repertuaru klasycznego, ukazać im sztukę i głębię myśli klasycznych.

J. BRYSZ

## SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

## Dziś w Helenowie spotkanie międzypaństwowe Polska-Włochy

### Wicemistrzowie olimpijscy na łódzkim torze

Dziś w Helenowie będziemy świadkami niezwykle interesującego meczu kolarzy torowych reprezentacji Polski i Włoch. Goście nasi reprezentują bardzo wysoki poziom sportowy. Są oni wicemistrzami olimpijskimi. Dojdzie więc do szergu atrakcyjnych pojedyn-

ków. Program przewiduje wszystkie konkurencje olimpijskie.

W drużynie Polski startować m. in. będą: Kupczak, Latocha, Kierzkowski, Świt i Rubin. W drużynie Włoch zobaczymy: Pancino, Calvalanti, Ostello i Bopetti.

Spotkanie z reprezentacją Włoch będzie doskonałym sprawdzianem formy naszych zawodników, którzy przygotowują się do mistrzostw świata.

Początek meczu o godz. 17.



## Echa niedzieli

- Lekkoatleci ŁKS wygrali mecz z reprezentacją Poczda 133:131 pkt.
- Dylak (LZS Łask) startował z Zduńskiej Woli zajmując pierwsze miejsce przed Szalapskim (Gwardia).
- Druga reprezentacja Polski pokonała bokserów Algierii 11:9. Niespodzianką jest porażka (kontuzja) Kasprzyka.
- Dwójka bez sternika (Broniec — Ślusarski) wygrała bieg w Lyonie. Gorzej powiodło się naszej czwórce, która zajęła dopiero 4 miejsce.
- Piłkarze Szkocji pokonali Australię 1:0, a reprezentacja USA została pokonana przez drużynę Bermud 0:1.
- W Krakowie odbyły się zawody lekkoatletyczne. Chwałuczny skoczył w dal 7.74. W trójskoku Szmidt uzyskał za ledwie 18.10. Sałacińska skoczyła w dal 6.10.
- Hines i Turner, startując w Kalifornii wyrównali rekord świata w biegu na 100 m uzyskując 10.0. W czasie tych zawodów Danek (CSRS) uzyskał w rzucie dyskiem wysmienity wynik 63.81, wów czas gdy Silvester miał 62.99. Boston skoczył 8.28, a Walter w trójskoku — 16.48.

## SPORT w SZKOLE

Sukcesem łódzkich pływaków zakończył się ich występ w korespondencyjnych mistrzostwach Polski szkół o puchar ZG SZS. W sumie lodzianie zdobyli 3 puchary i 5 pamiątkowych proporców.

Oto wyniki końcowe. W relacji szkół średnich I miejsce zajęło III LO (Łódź) — 3.085 pkt. W sumie lodzianie zdobyli 3 puchary i 5 pamiątkowych proporców.

Oto wyniki końcowe. W relacji szkół podstawowych zwyciężyła Szkoła nr 173 z Łodzi — 4.195 pkt. Szkoła nr 173 z Łodzi — 4.195 pkt. Szkoła nr 173 z Łodzi — 4.195 pkt. Szkoła nr 173 z Łodzi — 4.195 pkt.

## Jedna z największych niespodzianek mistrzostw świata w koszykówce

### Polska-Porto Rico 76:64

Polscy koszykarze pomysłnie wystartowali w mistrzostwach świata w Urugwaju. W pierwszym meczu eliminacyjnym w Salto Polska pokonała drużynę Porto Rico 76:64 (35:29). Warto przypomnieć, że podczas turnieju olimpijskiego w Tokio, Polska przegrała z Porto Rico różnicą 6 pkt. Komentarz zwycięstwa polskiego zespołu Agencja AFP stwierdza, że było ono całkowicie zasłużone. Sprawozdawca Agencji Reutersa pisze natomiast, że sukces drużyny pol-

skiej, to jedna z największych niespodzianek turnieju.

## Wyścig dookoła W. Brytanii

I etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Wielkiej Brytanii, który rozegrano w poniedziałek, składał się z dwóch części. Najpierw kolarze startowali drużynowo na czas, na trasie liczącej ponad 48 km. Pierwsze miejsce zajęł zespół ZSRR — 1:03.58. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna polska — 1:04.40.

Drugą część etapu, jazdę indywidualną ze wspólnego startu, rozegrano na trasie liczącej 74 km. Zwyciężył West (Wielka Brytania) w czasie 1:51.12.

Drużynowo drugą część etapu wygrała Wielka Brytania w łącznym czasie 5:35.22 przed Francją — 5:36.21 i Polską — 5:36.27. W klasyfikacji łącznej po dwóch etapach pierwsze miejsce zajmują West (Wielka Brytania) — 5:32.52 przed Polakiem Formą — 5:34.19. Na szóstym miejscu znajduje się Pawłowski — 5:35.30.

## Łodzianki mistrzyniami Polski w tenisie stołowym

W Poznaniu zakończyły się drugie mistrzostwa Polski kobiet w tenisie stołowym. Duży sukces odniosły zawodniczki Łodzi, które wywalczyły pierwsze miejsce.

W meczu o pierwsze miejsce Łódź dość łatwo pokonała Poznań 5:1.

## Bokerskie mistrzostwa Europy

(C) Dokończenie ze str. 1 następnie, szczególnie druga, wygrał Polak, który przy wyższym swego przeciwnika nie tylko wyszkoleniem technicznym, ale przede wszystkim szybkością i celnością ciósów.

Drugim Polakiem, który przegrał swoją walkę ćwierćfinałową, był Trela w wadze ciężkiej. Polak spotkał się z Włochem Baruzzi. Mimo bardzo ambitnej postawy walkę swoją przegrał. Pierwsza runda upłynęła pod znakiem szybkich ataków Polaka, który często trafiał wyżej-

go i silniejszego od siebie Włocha. Pod koniec rundy celna kontra Polaka aż okryła Włocha dookoła osi. Niestety, w dwóch następnych rundach, mimo dzielnej postawy, Polak nie mógł sobie poradzić z idącym do przodu jak czołg Włochem, który miał dwa napomnienia za atak głową.

30 bm, w drugim dniu ćwierćfinałów, po południu walczą Skrzypczak z McCarthy (Irlandia), a wieczorem Grudziń z Włochem Petriglią oraz Stachurski z Austriakiem Salzburgerem



Marian Wilczyński

## Mecz ŁKS - Szombierki w ocenie bramkarza Mariana Wilczyńskiego

no bramkarz ligowej jedenastki ŁKS, Marian Wilczyński.

## Teniści stołowi Łodzi wygrali w Krakowie

Z okazji 40 rocznicy powstania Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, w mieście tym odbył się turniej, w którym udział wzięli czołowi ping-pongści kraju reprezentujący okręgi: śląski, łódzki i krakowski.

W punktacji ogólnej sukces odniosła drużyna Łodzi w składzie: Garczyński i Czerwiński (Start), Z. Frączyk (Włókiernisz) i Jedrzejak (Start Pabianice).

Wszystkie mecze lodzianie wygrał w jećnakowym stosunku 5:3. Indywidualnie duży sukces odniósł Garczyński, który pokonał m. in. mistrza Polski Woźnicę (Śląsk) i wicemistrza Polski Chałdeckiego (Kraków). Tego ostatniego pokonał również Jedrzejak.

Po meczu z Szombierkami był on strasznie zmartwiony i widać było, że nie ma specjalnej chęci do rozmowy. My jednak właśnie poprosiliśmy go o ocenę niedzielnego spotkania.

Mówi M. Wilczyński: — Bardzo trudno ocenić mecz przegrany przez ŁKS z Szombierkami 1:2. Było to jakiegoś dziwne spotkanie. Przecież przez ważaliśmy. Oni zrobili dwa wypadki i strzelili dwie bramki.

Jestem strasznie rozgoryczony. Zarzucono mi w szatni, że przy drugiej bramce wypuściłem piłkę z rąk i dlatego wpadła ona do bramki. Przecież to nie prawda. Sytuacja wyglądała w ten sposób, że Knop mocno strzelił. Piłka odbiła się od słupka, prześlazła mi po plecach i wpadła do siatki. Ja tej piłki nie mogłem nawet dotknąć, nie mówiąc już o jej złapaniu.

Równie niemożliwa była obro na pierwszej bramki. Do pierwszego, silnego strzału z bliska byłem dobrze ustawiony i obroniłem, ale tego drugiego strzału nie sposób było złapać. Gors! pokonał lepszych. ŁKS dyktował tempo, a jego przeciwnik miał dużo szczęścia. (ms)



# Nie zawsze są ryby...



Na zdjęciu: Stąki rybackie szczyecińskiej „Odry” szykują się do kolejnego rejsu połowowego. Foto: autor

## Koniec „dni chudych”

Wyjątkowo, można rzec, niekorzystny dla rybołówstwa morskiego był I kwartał br. Nie tylko w połowach śledzi (ślodzi solonych dostarczono na rynek 8,2 tys. ton tj. prawie o 40 proc. mniej niż w I kwartale ub. roku), ale również niektórych innych — zwłaszcza karmazyna. Obok bowiem śledziowych braków na łowiskach, na skutek znacznej ilości dni sztormowych w I kwartale br. nastąpił spadek wydajności połowów na północno-zachodnim Atlantyku i Morzu Północnym.

Znalazło to oczywiście swe odbicie na rynku. Plan sprzedaży ryb w I kwartale został wykonany tylko w 76 proc. Dostarczono konsumentom ogółem ponad 8,2 tys. ton ryb mniej niż w I kwartale ub. roku, znacznie przekraczając jedynie planowane dostawy karpia i białych ryb morskich.

Można jednak mieć nadzieję, że to już koniec „dni chudych” w zaopatrzeniu w ryby. Przewiduje się, że tegoroczne połowy wyniosą 347,5 tys. ton ryb tj. o 11 proc. więcej niż w 1966 r. — dzięki wzrostowi połowów na łowiskach atlantyckich, a częściowo i afrykańskich. Obok bowiem 5 trawlerów — przez tworną naszą flotę rybacką wzrosła się w pierwszej przemysłowej bazie rybackiej

nowego typu B-67. Posiada nie takiej bazy — matki stwarza pełne możliwości no watorskich w naszym kraju ekspedycyjnych form eksploatacji floty — współpracujące z bazą statki rybackie udawać się będą w oddalone regiony, gdzie aktualnie występuje największe bogactwo ryb i gdzie można będzie osiągnąć poważne zwiększenie efektów połowów.

Już pod koniec II kwartału oczekuje się znacznego wzrostu zapasów ryb — szczególnie dorszy, ryb atlantyckich oraz bogatszego niż dotąd asortymentu konserw.

## Na łowiskach afrykańskich

Nowością w naszym rybołówstwie morskim jest również przejście na łowiska Południowej Afryki aż poza Równik. Taką wyprawę części naszych statków rybackich trwa pół roku; złowione ryby będą w ramach eksportu sprzedawane na miejscu, później statki wrócą do kraju z pełnymi ładowniami ryb mrożonych.

Ciekawostką są dalsze plany połowów w tym rejonie. Otóż w perspektywie nasze statki będą poruszały się w wodach afrykańskich przez cały rok. Natomiast co pół roku następować będzie zmiana na załóg. Specjalny statek-chłodniowiec o nośności 2 tys. ton — oprócz rybaków, którzy przepracowali w tropiku 6 miesięcy — przywiezie do kraju za każdym razem 1.000 ton ryb i 400 ton maczki rybnej.

Nie koniec jednak na tym. Obok wzrostu połowów nastąpi w br. znaczne rozszerzenie produkcji rybnych przysmaków i intensywniej sprzedaży ryb oraz wprowadzenia na szerszą niż dotąd skalę sezonowych obniżek cen. Ale o tych atrakcjach dla konsumentów — już w następnym artykule.

JERZY GRĘBOWSKI

## Łączność to system nerwowy kraju...



Współczesna łączność spełnia ogromne usługi gospodarcze, polityczne. Stąd jest więc powiedzenie, że łączność to system nerwowy kraju. Ale mówiąc o usługach łączności dla społeczeństwa, nie można pominąć ważnej roli, jaką odgrywa ona w wojsku. Łączność jest zasadniczym środkiem zabezpieczającym dowodzenie wojskami w walce. Utrata łączności oznacza utratę dowodzenia. Zła łączność może zdecydować o losach setek tysięcy ludzi, o losach dziesiątów wojennych.

Łączność radiowa jest w dobie dzisiejszej głównym środkiem dowodzenia we wszystkich rodzajach walki. Radiostacja wojskowa wymaga mniej sił i środków, daje możliwość komunikowania się w każdych warunkach, nawet poprzez linię nieprzyjaciela, nie wymaga budowy linii przewodów, jest przy tym niezastąpiona w jednostkach lotniczych i morskich podczas działań. N/z: łącznościowcy przy pomocy radiostacji przekazują meldunki do sztabu. Zdjęcie wykonane zostało przez fotoreportera WAF niejako „jubileuszowo”: 1 czerwca mija 20 lat istnienia Wojskowej Agencji Fotograficznej.

— Dlaczego brakuje śledzi solonych w sklepach? — zapytał mnie znajomy, gdy wróciłem ze Szczecina. Niemniej podchwytliwe pytania zadawał mi ostatnio ze stolicy do Szczecina Zjednoczenia Gospodarki Rybnej. Ale cóż... choć w tym wypadku — gospodarki rybnej — wpływ ma wiele złożonych czynników, to przecież można jednak na początek postawić niejako znak równania: rybaicy — amatorzy, którzy dla rozrywki spędzają wiele godzin nad wędką — dobrze wiedzą, że ryby nie zawsze (i często nie takie jak się chce) uda się złowić. Bardzo podobnie bywa i w rybołówstwie morskim.

W ubiegłym roku połowy rybołówstwa morskiego przekroczyły wprawdzie planowane poziomy. Osiągnęły 316 tys. ton, z czego dla celów konsumpcyjnych trafiło na rynek wewnętrzny 145,5 tys. ton. Jednocześnie jednak w 1966 r. nastąpił kryzys w rybołówstwie śledziowym na Morzu Północnym! Powód? Według zgodnej opinii naukowców jak i praktyków, w wyniku zastosowania na szeroka skalę tzw. połowów okólnicowych przez norweską i islandzką flotę rybacką — nastąpiło znaczne spustoszenie wśród stada śledziowego koncentrującego się na tarło we fiordach Norwegii oraz na wodach Islandii. Skutek? W tej sytuacji wydajność połowowa floty nie tylko polskiej, ale również i innych państw europejskich np. NRD i NRF poważnie się zmniejszyła w porównaniu do przeciętnych wyników uzyskiwanych w latach poprzednich. A jednocześnie — obok spadku połowów śledzi wystąpiło i inne ujemne zjawisko, rzutujące na zaopatrzenie rynku: jakość i trwałość śledzi poławianych we wspomnianym rejonie przez polską flotę rybacką znacznie się pogorszyły. Poważne partie dostaw z połowów trzeba było w związku z tym przeznaczyć na cele niekonsumpcyjne (na maczkę rybna). W interesie konsumenta bowiem zaostrożono normę jakościową na śledzie solone — aby nie dopuścić do sprzedaży śledzi o niskiej jakości i trwałości. Z konieczności przedstawiono też część rybackiej floty konwencjonalnej na połowy ryby białe. W efekcie nastąpiła ostatnio widoczna zmiana struktury poławianych ryb — na korzyść, znajdujących zresztą coraz większe uznanie i u naszych krajowych konsumentów, ryb mrożonych. Stąd też powstała zarazem pewna sezonowa nadwyżka ryb dorszowatych na rynku.

## Polacy w Rewolucji

50 lat temu historyczna salwa z krążownika „Aurora” obwieściła światu początek nowej ery. Działaniami dowodził wówczas 27-letni podoficer artylerii, przewodniczący Komitetu Rewolucyjnego — Polak Jakub Martyniuk.

Służbę na krążowniku rozpoczął Martyniuk w 1913 roku, po ukończeniu szkoły artyleryjskiej i otrzymaniu stopnia podoficera skiego. Wkrótce przyszła I wojna światowa, która wreszcie nie zapisała się niczym szczególnym w dziejach okrętu. Wielkie dni „Aurory” miały dopiero nadejść... Od pierwszych dni Rewolucji Lutowej załoga okrętu nawiązała kontakt z rewolucyjnym proletariatem Piotrogradu. Wkrótce stała się też — obok drugiego wielkiego krążownika „Zaria Swobody” — głównym ośrodkiem wpływu bolszewickich marynarzy Bałtyckiej Floty.

„Partia szykowała się do powstania zbrojnego. Nastroje panujące w tym okresie na „Aurorze” wydawały się Rządowi Tymczasowemu tak niebezpieczne, że skierował przeciwko zrewolucjonizowanemu marynarzom wieńce i oddziały wojskowe. Jednak załoga „Aurory” nie dała się rozbroić i usunęła kontrrewolucyjnych oficerów. Nad okrętem załoga czerwońska flaga; władzę przejął wybrany przez załogę Komitet Rewolucyjny. Jego przewodniczącym został Jakub Martyniuk.

Wypadki następowały teraz w błyskawicznym tempie. W nocy z 6 na 7 listopada

## MARYNARZ z „AURORY”

odbyło się wstępne zebranie delegatów wybranych na II Zjazd Rad; na zebraniu prawo głosu mieli jeszcze wyłącznie członkowie starego CKW, w ogromnej większości znani z bardzo umiarkowanych poglądów. Te decydujące godziny przed starciem opisał amerykański pułkownik John Reed w słynnym książce — dokumencie „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem”.

„Było już po północy, gdy Goc zajął fotel przewodniczącego, a na mównicę wszedł Dan. — Godziny, które przeżywamy, przedstawiają się w jak najbardziej tragicznych kolorach — powiedział. — Jeśli bol-

szewicy zaczną cokolwiek, będzie to końcem rewolucji. Cała władza radom — to śmierć. ...Znów głos zabrał Dan, protestując gwałtownie przeciwko działalności Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego. Zaplanowała niesłychana wrzawa. Martow usiłował przemawiać, ale nie było go słychać. Delegaci armii i Floty Bałtyckiej wstali i wołali, że rady są ich rzędem”.

W tym samym czasie na ulicach Piotrogradu pojawiły się oddziały Czerwonej Gwardii i marynarzy. Wielu zdążyło w kierunku Pałacu Zimowego — siedziby Rządu Tymczasowego. „Na marynarzskich czapeczkach widniały

nazwy: „Aurora” i „Zaria Swobody” — nazwy największych bolszewickich krążowników Floty Bałtyckiej — rejonu jancjonu Reed. — „Kronszta” nadchodził — powiedział jeden z marynarzy. „Kronszta” oznaczał dwadzieścia pięć tysięcy marynarzy, zdeklarowanych bolszewików. Jednym z nich był nasz rozmówca, Jakub Martyniuk.

Niewielki, schludny domek we wsł Nowoberezowo w woj. białostockim, gdzie mieszka weteran Rewolucji Październikowej, gości często przybyszów z Polski i innych krajów. Gospodarz mimo podanego wieku i choroby, rad widzi tych, którzy go odwiedzają. Najchętniej opowiada o dwukrotnych osobistych spotkaniach z Leninem.

— Po raz pierwszy ujrzałem Włodzimierza Iljicza, gdy przyjechał do Piotrogradu 16 kwietnia 1917 roku w nocy. Pamiętam — na Dworcu Finlandzkim zebrały się tysiące robotników, żołnierzy i nas marynarzy, aby powitać powracającego Lenina. Byłem wówczas członkiem Komitetu Rewolucyjnego na „Aurorze”. Na rękach, wśród szalonego entuzjazmu, zanieśliśmy Iljicza do wielkiej sali dworcowej, gdzie odbył się zaimprowizowany wiec. Gorące, pełne wiary w przyszłość przemówienie zakończył Lenin słowami: „Niech żyje rewolucja socjalistyczna!”

W tydzień później widziałem powtórnie Lenina i rozmawiałem z nim w Instytucie Smolnym. Przyjął wtedy marynarzy „Aurory”, aby osobiście wyrazić uznanie za postawę załogi okrętu. Miałem to szczęście, że przewodniczyłem tej pamiętnej delegacji przed 50 laty i że dzisiaj mogę o tym opowiadać następnym pokoleniom — kończy człowiek, który ogniem kierowanych przez siebie dział obwieścił początek Wielkiej Rewolucji Październikowej.

JERZY KATARASIŃSKI

Odczekaliśmy z popremierowym omówieniem „Rigoletta”, aby móc napisać o dwu jego obsadach. Tymczasem na redakcyjnym biurku znalazł się spory pakiet listów od czytelników, którzy popieścili ze swoimi uwagami o przedstawieniu. Skorzystałem z jednego z nich, wyraża bowiem dość charakterystyczny osąd. Dobrze oceniając stronę wokalną i balet, pisze p. Władysław R.: — „Dekoracje zaś dużo psuły, bo na dysku umieszczono jakieś ni to altanki piętrowe bez okien i drzwi, ni to rusztowania... Dekoracje, moim zdaniem, powinny wywierać złudzenie rzeczywistości, prawdy, jak bywało ongi. Wtedy ma się całkowite zadowolenie estetyczne”.

Autor scenografii, Zofia Pietrusińska, postawiła przed sobą zadanie inne, niż wierne odtworzenie architektury włoskiego pałacu. Chodziło jej raczej, tak jak i inscenizatorowi, o stworzenie pewnej atmosfery — atmosfery rozkładu, w której rozgrywa się akcja „Rigoletta”. Pałac księcia Mantui jest już ruiną, życie dworskie oglądamy od podszewki, a więc — upraszczając — scenograf nie zważał się ukazać podszewki dekoracji — stąd gołe nieraz listwy, szkielety wież pałacowych, odejście od iluzyjności. Opracowanie plastyczne spektaklu spełnia tu raczej rolę aluzyjną — ot, kostiumy — przerysowane, deformujące sylwetki aktorów, nasuwające myśl o degeneracji

tych postaci o szerokiach biodrach. Jakież świetne efekty, mocno podbudowujące atmosferę przedstawienia, uzyskuje się tu przez operowanie kolorem i światłem — mam szczególnie na myśli grające wszystkie odcieniami żółci sceny z balu na początkach oślon oraz rozegrana w podobnym kolorystycznie scenie porwania Gildy, w której Rigoletto jest wyeksponowany czarnym kostiu-

zławsza z dwuczęściową formą, która niweluje stopniowanie napięcia dramatycznego. Odważna decyzja, wprowadzenie sceny z workiem, nie usprawiedliwiła się artystycznie. Przeszkadza tu dostojność. Podobnie jedna uwaga do scenografii — o ile sprawdza się ona w ujęciu statycznym, to pewnie jej wady, nie zawsze dobra kompozycja, ujawniają się przy obrotach sceny.

li, Marian Woźniczko, był bardziej kameralny, nie tak dynamiczny, i chyba nie tak wszechstronny — miała nim tylko rozpacz, mniej było w tej roli z determinacji i walki. Teresa May-Czyżowska, stojąca u progu wielkiej kariery, zachwycała świeżym głosem, imponowała techniką wokalną; miała w sobie przy tym jako Gilda wiele liryzmu i wzięcia. Partię Księcia śpiewał Tadeusz Kopacki i Adam Duliński. Pierwszy ze swobodą operował dźwięcznym, nośnym głosem podczas całego przedstawienia, drugi lepiej czuł się w partiach lirycznych. Ciekawe, choć odmiennie w sylwetce psychicznej postaci Sparafucile stworzyli jak zwykle nienaganni Andrzej Sachuk i Igor Mikulin. Na równe uznanie zasługują za rolę hrabiego Monterone Michał Marchut i Antoni Majak. Nie stanęły natomiast na wysokości zadania obie Magdaleny — Izabella Strzałkowska i Krystyna Kurtis. Dało się to odczuć zwłaszcza w słynnym kwartecie przed domem Magdaleny.

„Rigoletto”, piąta premiera Teatru Wielkiego, przygotowana została z równą starannością, co premiery styczniowe. Fakt, że jej ujęcie inscenizacyjne, zwłaszcza scenografia, daleko odbiega od tradycyjnych wzorów, może wnieść wiele interesujących głosów do dyskusji nad przyszłością tego teatru.

### Rozmowy o teatrze

## „Rigoletto”

mem. Rozpisałem się o scenografii, bo w niej chyba tkwi klucz do rozszyfrowania klimatu łośdzkiego „Rigoletta”.

Reżyser i inscenizator, Zdzisław Dąbrowski, wprowadził w stosunku do oryginału wiele zmian — cztery akty sprowadził do dwu części, usunął niektóre fragmenty (aria Księcia z początku II aktu), powtórzył zaś w drugiej części fragment balu z aktu I i włączył do spektaklu pomijany na ogół „duet z workiem”. Czy wszystkie te zabiegi wyszły na korzyść? Chyba nie. Dyskutowałbym

Jest „Rigoletto” kolejnym sukcesem orkiestry, przygotowanej tym razem przez Mieczysława Wojciechowskiego. Dobre brzmienie, zgranie ze sceną, stopniowanie efektów — oto główne zalety opracowania muzycznego. Jest wreszcie „Rigoletto” sukcesem kilku solistów. A więc Władysława Malczewskiego kreującego rolę tytułową, który powtórzył swój triumf z „Kniazia”, wykorzystał świetne warunki głosowe i fizyczne do stworzenia postaci pełnokrwistej, pełnej dramatycznego napięcia. Inny odtwórca tej ro-







WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi 232-22
Straż Pożarna 98
Pogot. Energet. 334-23
Inform. telefoniczna 93
Informacja PKS 263-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. Ulic 220-83
Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19
„Rigoletto” (przedstawienie zamknięte)
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21)
g. 16.30 „Tajemnica starej wierzby”
TEATR JARACZA (Młynuski 4-a) g. 16, 19
„Namiestnik”
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Kłaczucha”
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 18.30
„Słuby panienskie”
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Ojciec”
OPERETKA (ul. Północna 47-51) g. 19 „Fau-lastyyczny rejs”
TEATR ARLEKIN (Wólczńska 5) nieczynny
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 10 „Ptak księżycowy”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Wystawa sztandarów 1893-1948. Czynne od 11-13
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11-17
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Gobeliny Galickich” czynne od 10 do 16
MUZEUM KATEORY F-WOLUCYJNYMU UL (Park Sienkiewicza) - czynne 10-17
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne 12-18

WYSTAWY

PALAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac nagrodzonych i wyróżnionych w Galerii Plastyki w roku szkolnym 1966/67.
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park

CO? GDZIE? KIEDY?

Sienkiewicza). Wystawa fotografii prasowej. Czynna od 10 do 18.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88). Wystawa grafiki Mariana Maliny - czynna codziennie od 10-18.
LTF (Piotrkowska 102) Wystawa fotografiki radiologicznej. Czynna od 11-19.
ZOO (ul. Konstancynowska 6-10) czynne w godzinach 9-20 (kasa czynna do godz. 18.30).
PALMIARNIA - otwarta w godz 10-18.

KINA

POLONIA - „Tygrys lubi świeże mięso” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA - „A to historia” od lat 14 (USA), g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOŚĆ - „Rio Conchos” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45.
WŁOKNIARZ - „Gentleman z Cecody” (panorama) od lat 14 (franc.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
TATRY LETNIE - „Człowiek, którego już nie ma” (panorama), (USA) godz. 19.45. (Kino czynne tylko w dni pogodne).
ADRIA (Piotrkowska 150) Kino filmów radiotelewizyjnych 50 lat kinematografii radiologicznej - Cykl: „Współczesność oczyma dziecka”, „Tygrys na pokładzie” od lat 7 godz. 10, 12, 14; „Kupię tatę” od lat 12 godz. 16, 18, 20.
CZAJKA (Kochanówka, Aleksandrowska nr 182) „Niesmiady w akcji” (radz.) od lat 11 g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynny
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Kruk” (panorama) od lat 14 (USA) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
HALKA (Krawiecka 3-5) „Powodzenia chłopcze” od lat 11 (Jugosł.) g. 16, 18, 20
1 MAJA (Kilińskiego 178)

„Zwyczajny faszyzm” od lat 16 (radz.) godz. 15.30, 17.45, 20.
LACZNOŚĆ (Józefów 43 „Banda” od lat 16 (pol.) g. 19
LDK (Traugutta nr 18) „Fantomas” (franc.) od lat 11 godz. 15, 17.30, 20.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” od lat 14 (NRD) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Twarz zbiega” (ang.) od lat 14 (USA) godz. 16, 18, 20.
POLESIE (Fornalskiej 37) „Człowiek ucieka” (angielski) od lat 16 godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Rajka o mrozie czarodziej” (radz.) od lat 7 g. 16.30, 18.30
PRZEWIŃSKIE (Zeromskiego 74-76) „Kochajmy srenki” (pol.) od lat 14 g. 15.30, 17.45, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Legenda o wilku Lobo” od lat 7 (USA) g. 10, 12, „Niagara” od lat 16 (USA) godz. 14, 16, 30, 19
POKOJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „U źródeł historii”, „Dziennik marynarza”, „Nasz zespół” g. 16-22 non stop
REKORD (Rzgowska 2) „Moce uderzenia” (panorama) od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
ROMA (Rzgowska 84) „Małżeństwo z rozsądku” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Sublokator” od lat 16 (pol.) g. 17, 19
STYLOWY - STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) „Wstręt” od lat 18 (ang.) (tylko w kinie „Stylowy”) godz. 15, 17, 30, 20
STOKI (Zbocze) „Biała pani” od lat 14 (czeski) g. 15.45, 18, 20.15
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Fanan Tulipan” od lat 14 (franc.) godz. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Tragiczny zamach” od

lat 14 (Jugosł.) g. 10, 12.15, 14.30, „Uwiedzenia i porzucona” od lat 18 (wł.-franc.) g. 16.45, 19, 21.15

DYZURY APTEK

Piotrkowska 163, Narutowicza 6, Pabianicka 218, Gdańska 21, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 86, Sporna 83.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Polozn.-Gin. AM, im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rozdz. i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna, II Klinika Polozn.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - z dzielnicy Śródmieście - rejon. poradnie K, ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60. Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - z dzielnicy Śródmieście - rejonowe poradnie K, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269. Szpital im. M. Madurawicza, ul. Fornalskiej 37 - z dzielnicy Polesie, Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - z dzielnicy Bałuty i Widzew.
Chirurgia Południe - Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczńska 195.
Chirurgia Północ - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczńska 195.
Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM, Zeromskiego 113.
Noctna pomoc lekarzka, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 przyjmujące zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5, w ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miej seu chorzy z nagłymi z chorowaniami internistycznymi w godz. 16-7.
Noctna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuski 48, tel. 324-69 przyjmujące zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

Komentujemy

Wieżowiec w śmietniku

Z zadowoleniem odnotowujemy na naszych łamach fakt, że nam miasto rośnie w górę. Wieżowce - tak przywykliśmy nazywać nasze skromne, bo zaledwie 11 kondygnacji sięgające budynki - wyrosły nam na Rokicciu,

na Dołach, Bałutach. Powoli zaczęły nam także przeobrażać i panoramę śródmieścia. A będą to wieżowce z prawdziwego zdarzenia, od szesnastu pięter wwyż. Na razie jednak zajmijmy się tymi skromniejszymi.

Wyrosł nam taki jeden w ubiegłym roku przy ul. Tuwima 22/26. Zaprojektowało go Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego dla siebie. Wybudowało go Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1. Patrząc jednak na ten dom trudno uwierzyć, że wybudowała go właśnie „Jedynka” - przedsiębiorstwo, które stać na piękne realizacje, takie jak np. poliklinika budowlanych i Teatr Wielki.

PKP przed „pasazerskim latem - 67”

Już za dwa-trzy tygodnie rozpocznie się okres wyjazdów na wczasy i kolonie. Oddział Ruchowo-Handlowy PKP intensywnie przygotowuje się - jak co roku -

do wielkiej kampanii „pasazerskiego lata”, która trwać będzie od 15 czerwca do 15 września. Najważniejszym zadaniem kolejarzy jest prawidłowa obsługa podróżnych. Planuje się więc utworzenie dodatkowych kas biletowych na wszystkich łódzkich dworcach, punktów informacji krajowej i zagranicznej, zorganizowanie - tam gdzie ich nie ma - bufetów z kanapkami i napojami.

Osobny problem - to wyjazdy dzieci na kolonie. By uniknąć niepotrzebnego tłoku na Dworcu Kaliskim, planuje się formowanie grup w Alejach Unii, gdzie w tym celu zostaną zainstalowane megalofony. Bufety dworców łódzkich zostaną zaopatrzone w przetworzoną wodę do picia. Na dworcach Łódź Kaliska i Fabryczna działają specjalne punkty informacyjne dla dzieci i ich opiekunów. (P)

Dzień Matki w II PDS

Z okazji Święta Matki, PKPS Polesie zorganizował dla chorych pensjonariuszek w II Państwowym Domu Specjalnym (Hutora 32) występy artystyczne z udziałem zespołu przy ZPW im. Struga. Po występach i złożeniu życzeń rozdano pensjonariuszkom paczki ze słodyczkami. (O)

Zmienią się kolejno kierownicy robót. Przekładane są terminy ukończenia prac na placu budowy niezmiennie „dłubie” 2-3-osobowa załoga. Dlaczego o tym piszemy? Bo planuje się przecież gigantyczną przebudowę śródmieścia. Nie wolno dopuścić, by była ona wykonywana w taki właśnie sposób. (A.P.)

4.400 zł na pomoc dla Sandomierza

Zarząd Zakładowego Koła PTT-K przy Włodzkiej Zakładach Maszyn Włókienniczych w porozumieniu z radą zakładową przedsiębiorstwa, zorganizował wśród załogi zbiórkę pieniężną na pomoc dla Sandomierza. Uzyskane a niej 4.400 zł wpłacono na konto Sandomierza.

Kwoty zebrało 1=0 zł na fundusz budowy po pierśia Władysława Reymonta. (h)



Władysław Strzemiński - o godz. 18 w sali odczytowej w Muzeum Sztuki, film wykonany przez WFO w Łodzi ma być prezentowany na festiwalu filmów krótkometrażowych w Krakowie.
Zdjęcia malobrazkowe - 30 maja - dzielnica Bałuty (Li manowskiego 47) - mieszkańcy domów przy ul. Władysławowskiej nr: 1, 3, 6, 7, 7-a, 8, 1, 9; dzielnica Polesie (Gdańska 29) - ul. Jachtowa nr: 1, 3, 5, 7, 19 i 21, ul. Dyskowa nr: 2, 4, 6, 10 i 14, ul. Tenisowa nr 1, 3 i 5, ul. Hokejowa 6-a, 8-a, 11, 12, 14, 20, 22, 24-b, 26, 40 i 66, ul. Śrutowa 1, 3, 3-a, 7, 9, 11, 13 i 15, ul. Hufcowi 1, 3, 6, 7, 9, 11, 12, 13, 13-a, 14-a, 15, 16, 17, 19, 23, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 31-a, 33, 35, 37, 39 i 40, ul. Smulska 1, 1-a, 2, 3, 3-a, 3-b, 4, 5, 6, 8, 9, 9-a i 10, ul. Maratońska 15 i 115, ul. Burliwa 3, 7, 9, 12 i 22, ul. Trójśkok 1, 2, 2-a, 3, 3-a, 4, 6 i 10 i 12, ul. Nad Karolewką 4, 5, 6, 7, 7-a, 8, 9, 10 i 11, 12 i 13 oraz ul. Tajemnicza 5, 7, 8, 9, 11, 14 i 16; dzielnica Górna (Lecznica 6) ul. Lubelska 5, 7, 13, 23, 25, 25-a, 27 i 29.

OSZCZĘDNYM FORTUNA SPRZYJA
Illustration of a woman holding a coin.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ weneryczne, skórne 16.30-19, Próchnika 8
KORONSKA, lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16
SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne, Al. Kościuski 67
Dr ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 15-19, Piłkowskiego 59
DOMEK wolny, własnościowy, garaż, budynek gospodarczy nadający się na rzemiosło lub hodowlę sprzedam. Łódź, Stoczka 10 m. 4
GOSPODARSTWO rolne 5,5 ha k. Zdunskiej Woli sprzedam. Wiadomość Łódź, Cieszkowska 2 m. 15 (Nowe Rokiccie)
GOSPODARSTWO rolne 7,45 ha, 1 ha sadu, budynek dobre, własność sprzedam Marian Andryślewicz, Żelgoszcza, Dobra k. Łodzi

WŁOSY kupuje fryzjer, Kilińskiego 199
ZAGARNICZNE: samochodowe pasy bezpieczeństwa, oponę 4x8 sprzedam. Czerwona 3a-3b
PIANINO „Zimmerman” sprzedam. Zachodnia 101-2a
SZAFĘ - bibliotekę, kredens pokojowy, szafę z lustrem orzech sprzedam. Kilińskiego 49, warsztat stolarski
MASZYNY gabinetowa „Singer”, setera brązowego sprzedam. Wólczńska 189 m. 24
POKOJ słoneczny wśród miasteczku, częściowo wygody, III p. zamienie na pokój z kuchnią, wygodami. Oferty „38032” Prasa, Piotrkowska 96
2 POKOJE, kuchnię, rozkładowe, słoneczne, wygodny zamienie na pokój, kuchnię, wygodny. c. o. Al. 1 Maja 83 m. 15 od godz. 17
ZYRRARDÓW - pokój, kuchnię, bloki zamienie na pokój z wygodami w Łodzi. Oferty „38101” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM warsztat szewski - oczekuję propozycji. Oferty „38016”, Prasa, Piotrkowska 96
ŚWIADKÓW gwałtownego zahamowania autobusu MPK i spowodowania złamania mojej nogi - dnia 15.III. br. godz. 12.40 na odcinku Mickiewicza - Zwirki, proszę o skontaktowanie się. Danuta Więckowska, Piotrkowska 18 38401 g
PRYWATNE Biuro Matriumalne „Syrenka” Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje 10 złotych znaczkami. 3410-k
LETNISKÓ w okolicy Konstancynowa odstąpię. Wiadomość Łódź, Wólczńska 75 m. 4
FRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7, Swidron. Bty skawicznie prześlemy krójowe adresy 2344 k skł”
RABKA - przyjmuję dzieci. Doskonałe wyżywienie, opieka. Czesława Traczyk, Rabka, Krakka 13-b 37527 g
PIES czarno-szary wiek 8-miesięczny zginał. Od prowadzić za wynagrodzeniem Łódź, Nizinna 3 Denys 38019 g
DNIA 23. V. godz. 16.30 zginał biały wyżeł w bra zowe łatki, w kagańcu. Odprowadzić za wynagrodzeniem Łódź, Łagiewnicka 70 m. 26
DNIA 14 maja w parku na Zdrowiu zginał pies szpic (bóite łatki na uszach). Odprowadzić za wynagrodzeniem Spychała, Gdańska 42, front, l.p. 38010 g
DYREKCJA Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi uwelawka: nia zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „Dyrektor Ingr Stanisław Antoszew jowe adresy 38068 g

Decarzy, murarzy, kopaczy, robotników niewykwalifikowanych, techników budowlanych, administratorów oraz kierownika zakładu remontowobudowlanego zatrudni zaraz RSM „Lokator” w Łodzi. Zgłoszenia: ul. Łanowa 30, blok 31 (pion GZM). 3793/k

Inżynierów budownictwa lądowego z uprawnieniami budowlanymi i praktyką, inżyniera mechanika ze znajomością wycen prac projektowych, lub technika z długoletnią praktyką i znajomością wycen prac projektowych, inżynierów mechanicznych z uprawnieniami budowlanymi i praktyką inżynierów energetyków (ciepłownic) z praktyką do prac pomiarowych przy urządzeniach suszarniczych i klimatyzacyjnych, techników budowlanych i mechanicznych z praktyką na stanowiska asystentów projektantów przyjmie Biuro Dokumentacji Technicznej w Łodzi, pl. Zwycięstwa 2. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia: dział personalny, w godz. 8-11, budynek „D”, I piętro.

10 salowych, również z powiatu - zatrudni Szpital im. Dr. Jonschera, ul. Milionowa 14. Blizszych informacji udziela dział kadr. 3797/k

Ekonomistę z praktyką i znajomością zagadnień normatywnego rachunku kosztów w przemyśle metalowym, wykształcenie wyższe ekonomiczne, z-cę kierownika działu inwestycji - wykształcenie wyższe ekonomiczne, starszego inspektora wykonawstwa w dziale inwestycji - wykształcenie wyższe lub średnie z kalkuletnią praktyką i uprawnieniami budowlanymi, wyczaczyrz, traserów, tokarzy na tokarki pociągowe, ślusarzy maszynowych, z-cę kierownika rachuby wynagrodzeń - wykształcenie średnie ekonomiczne i praktyka - zatrudnią natychmiast Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr zakładów w Łodzi, ul. Wólczńska 178 w godz. 7.15-15.15. 3049/k

Robotników niewykwalifikowanych, malarzy, betoniarzy i ślusarzy zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Upzemysłowanego. Zapewniamy: pełny front pracy, nowe podwyższone stawki i zaszeregowania, premie w akordzie i dniówce, udział we współzawodnictwie międzybrygadowym z nagrodami, udział w funduszu zakładowym. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac ŁPBU w Łodzi, Urzędnicza 45, pokój nr 107, w godz. 8-15. 3815/k

Ślusarzy narzędziowych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Narutowicza 26, tel. 243-19.

KRAWCÓW do konfekcji ciężkiej przyjmaj Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Dr. Więckowskiego w Łodzi, Wólczńska 50. Zgłoszenia: dział kadr.

U kogo zgaśnie światło?

- 1. W dniu 30 i 31 maja br. w godz. 6.30-16 - ulice: Służbowa i przyległe, Rokicińska od Myszynowej do Augustowskiej i przyległe, wieś Nowy Józefów i osiedle Lublinek. 2. W dniach od 30 maja do 15 czerwca br. w godzinach jak wyżej - ulice: Mazowiecka od Nowotki do Czechosłowackiej i przyległe. 3. W dniach od 31 maja do 2 czerwca br. w godzinach jak wyżej - ulice: Nowogrodzka od Niciarnianej do Grodzkiej i przyległe. 4. W dniach od 1 do 15 czerwca br. w godzinach jak wyżej - ulice: Ekonomiczna i przyległe, Przechylna i przyległe, Rudzka od Muniypalnej do Farniej i przyległe, Paradna od Rzgowskiej do Obsernej i przyległe. 5. W dniach od 5 do 30 czerwca br. w godzinach jak wyżej - ulice: Kresowa cała, Gumowa od Kresowej do Lewarowej i przyległe.

Punkt Informacji Handlowej PSS
ul. PIOTRKOWSKA 100
czynny w godz. 9-16 tel. 385-63

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Kierownika sekcji ekonomiczno-organizacyjnej ze średnim wykształceniem i praktyką na kierownicze stanowisko, technika budowlanego do działu produkcji ze znajomością inwestycji przyjmaj Miejskie Zakłady Wytwórcze Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Nowotki 259, tel. 259-60. Warunki pracy i płacy do omówienia. 3184/k

MHD UPOMINKI Z OKAZJI DNIA DZIECKA!
PRZEDSIĘBIORSTWO MHD ART. ODZIEŻOWYMI W ŁÓDZI,
WOJEW. HURTOWNIA TEKSTYLNIA I WOJEW. PRZEDSIĘB. HANDLU ODZIEŻA
POLECAJĄ w n/w SKLEPACH:
ARTYKUŁY KONFEKCYJNE
Piotrkowska 15
Zgierska 11
pl. Reymonta 5/6
pl. Wolności 6
ARTYKUŁY GALANTERYJNE
Piotrkowska 6, 103, 133, 153
Główna 7
ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE
Piotrkowska 18, 309
Główna 68.
Odzież zakupiona w sklepach MHD Art. Odzieżowymi - najmiłszym upominkiem dla dzieci.

ZŁOM ZŁOTY i SREBRNY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ w SKLEPACH
„VERITAS”
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 263
I UL. TUWIMA 14.



- Edward Ciuksza — honorowym przewodniczącym jury
- Zwycięzcy konkursu przyjadą do Opola

# Polska piosenka w Wilnie

(Informacja własna)

Z początkiem br. — na wzór przeprowadzanych u nas od pięciu lat konkursów piosenki radzieckiej — Wilno zorganizowało konkurs wykonawców piosenki polskiej. Finał tej wielkiej imprezy odbył się ostatnio w Pałacu Republikańskim Związków Zawodowych.

O historii, przebiegu i wynikach konkursu informuje nas Edward Ciuksza — kier. art. i dyrygent orkiestry mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR, który obok Romualda Żylińskiego, warszawskiego kompozytora piosenek estradowych — zaproszony został na honorowego przewodniczącego jury tego konkursu.

— Inicjatorem tej imprezy był Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilnia” działający w Wilnie od 10 lat. Zespół ten zresztą gościł w ub. roku w Łodzi. Regulamin konkursu (wyłącznie dla amatorów) nie ograniczał zawodu, narodowości ani też wieku wykonawców. Uczestnicy konkursu podzielili się na dwie grupy: wykonawców polskich pieśni ludowych i tradycyjnych (Sygietyński, Hadyna, Moniuszko, Noskowski, Nowowiejski, Niewiadomski) oraz współczesnych piosenek estradowych.

O zainteresowaniu konkursem zarówno ze strony wykonawców, jak i publiczności — może m. in. świadczyć fakt, że sala widowiskowa Pałacu Republikańskiego Związków Zawodowych (1200 miejsc) wypełniona była po brzegi. Konkurs przeznaczony tylko dla miasta Wilna na przyszły rok rozszerzony zostanie na całą Republikę Litewską.

Zważywszy, że był to pierwszy konkurs tego rodzaju, należy podkreślić, że poziom wykonawczy był również wysoki. Zwycięzcy: Halina Grigaloniene (nauczycielka — Polka) w piosence „Kwiaty” i Stasys Powilaitis (student — Litwin) zaproszeni zostali na 7-dniowy pobyt w Polsce. Umożliwił się im pobyt w Opolu na Festiwalu Piosenki Polskiej. Poza tym

przyznano nagrody: za najlepszy akompaniament, najlepszą interpretację i dla najmłodszego uczestnika konkursu. Nagrody ufundowały m. in. Polskie Wydawnictwo Muzyczne (nuty) oraz Polskie Nagrania (płyty).

Impreza ta — mówi na zakończenie E. Ciuksza — chwyła od razu i ma wszelkie widoki dalszego powodzenia. Utwierdziła w tym przekonaniu nasze spotkanie w Konserwatorium, Związku Kompozytorów Litewskich oraz dziesięć wywiadów radiowych łącznie z popularną audycją „Majak” w radio moskiewskim.

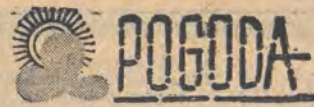
GUSMAR

## Ciekawe! Przeczytaj

**JUGOSŁAWIA ZBUDUJE ELEKTROWNIĘ ATOMOWĄ**  
Jugosławia zamierza w ciągu 5-6 lat zbudować swą pierwszą elektrownię atomową. Miec będzie ona charakter eksperymentalny. Zlokalizowana zostanie prawdopodobnie w Macedonii lub w Słowenii, gdzie znajdują się pokłady rudy uranu, wystarczające na 30 lat.

**LEKARZ ODDANY PO SĄD WOJENNY**  
Przed amerykańskim sądem wojennym odpowiada lekarz armii lotowej kpt. H. D. Levy, który odmówił szkolenia lekarzy wysyłanych następnie na front do Wietnamu. Jest on ponadto oskarżony o nazwanie oddziałów specjalnych szkoleniowych do wojny w Wietnamie „zabójcami chłopów i mordercami kobiet i dzieci”.

(c)



Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna 22 stopnie C. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich. Jutro temperatura bez większych zmian. Słońce zajdzie dziś o godz. 19.49, a wzejdzie jutro o godz. 3.29. (Przy okazji przypominamy, że dzisiaj imieniny obchodzą Feliks i Ferdynand). (reg)

## Książka Twój — przyjaciel!

# RADIO I TELEWIZJA

### PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Od melodii do melodii. 8.49 Mówi technika. 9.00 „Zdradziecki sojusznik”. 9.30 F. Rybicki — Krakowiaki. 9.40 „Kłopoty Koziołka Rududu” — słuch. 10.00 „Ameryka” — fragm. 10.20 Koncert. 11.00 „Miedź z Lublina”. 11.20 (Ł) Koncert Zespołu Mandolinistów ŁRPR. 11.49 „Rozdźwięk a dziecko”. 12.06 Wiad. 12.10 Na swojską nutę. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 „Nasiona na egzaminie”. 13.20 Z twórczości J. S. Bącha. 14.00 „Schronisko” — fragm. 14.15 Sportowy wieczór na 5 art. 14.30 Słynni dyrygenci w repertuarze rozrywkowym. 15.00 Wiad. 15.05 „Twórcza kwantowa” — słuch. 15.30 G. Ph. Telemann — Suita polska. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.20 „Radiostop rzeszowski”. 16.45 Reaktor E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności. 17.00 Audycja „Naszym zdaniem”. 17.55 Wiad. 18.00 Sprawozdanie dźwiękowe z mistrzostw Europy w boksie w Rzymie. 18.30 Muzyka. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 „Praktyczna para”. 19.05 „Z księgarskiej lapy”. 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych. 19.30 Zespoły rozrywkowe. 20.00 Wiad. 20.31 „Roztrzępany” — słuch. 21.25 Muzyka polska. 21.30 Fel. „Notatnik kulturalny”. 21.40 Wieczorny koncert życzeń. 22.20 Chwila poezji.

22.25 Melodie rozrywkowe. 22.35 Radiowe Studio Piosenki. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Sprawozdanie dźwięk. z mistrzostw Europy w boksie w Rzymie. 23.40 Muzyka. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz radiowy.

### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Poranny koncert. 9.00 Z muzyki filmowej. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiadomości. 10.05 Koncert Ork. PR. 10.50 „Po burzy jest pogoda” — fragm. 11.10 „W obiektywie nauki”. 11.20 Poradnia rodzinna. 11.25 Muzyka operowa. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert estradowy. 12.50 „Z wizytą u radzieckich historyków”. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.05 (Ł) „Kalejdoskop muzyczny”. 13.40 (Ł) „O Łodzi poza Łodzią” — montaż recenzyjny. 14.00 Utwory Griega. 14.20 „Zielone sygnały” — wysłał Red. Wiejska. 14.45 „Błękitna szafeta”. 15.00 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.30 „Opowieść o Cebulku” — odc. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka między narodowa. 16.17 „Studio Rytm”. 16.35 „A ciepła stopni 19” — fragm. 16.45 Piosenki starożytne. 17.01 (Ł) „Akt. Łódzkie”. 17.15 (Ł) „Ewa” — opow. 17.30 (Ł) Melodie filmowe. 17.50 (Ł) Nowości fonoteki muzycznej. 18.25 (Ł) „Łódzkie Silva Rerum” — mag. 18.45 Melodie roz-

rywkowe. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 P. Czajkowski: II Symfonia c-moll. 20.35 Melodie taneczne. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 (Ł) Koncert Ork. PR w Łodzi. 22.20 „Rozmowy o filozofii współczesnej”. 22.35 W. Lutosławski — Kwartet smyczkowy. 23.01 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości.

### TELEWIZJA

10.00 „Łańcuch” — film fab. prod. bułg. (Poznań). 11.35 „O miejsce wśród ludzi” (Kraków). 12.30 Przystopobienie rolnicze — „Orka ciągnikowa” (Łódź). 14.30 Mistrzostwa Europy w boksie (wrocławski). Sprawozdanie z Rzymu. 16.30 Przystopobienie rolnicze (Ł). 17.05 Dziennik (W). 17.10 „Klub pod Smokiem” (Kraków). 17.50 Kabaret reklamowy (W). 18.00 „Asocjacje” — teletur niej (W). 18.30 „Nad Odrą i Bałtykiem” (Poznań). 18.55 Wiadomości dnia (Łódź). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Jan Klepura” — pr. z cyklu: „Spotkanie z cieniem” (W). 20.45 „Buty” — film TV z serii: „Dzień ostatni, dzień pierwszy”. 21.10 Kronika kulturalna (Wrocław). 21.30 Mistrzostwa Europy w boksie (wrocławski). Sprawozdanie z Rzymu. 22.30 Dziennik (W).

Dnia 28 maja 1967 r. zmarła, przeżywszy lat 38, nieodżałowana, najukochańsza Zena i Matka

S. † P.

## Apolonia Nobis

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny odbędzie się dnia 31 maja br. o godz. 16 na cmentarzu na Zarzew, o czym zawiadamiają pogrzebni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKI I RODZINA

Dnia 27. V. 1967 r. zmarła, najukochańsza siostra i ciocia

S. † P.

## Janina Manikowska

POŁOŻNA  
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 maja br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamiają w głębokim smutku

SIOSTRA I RODZINA

Dnia 27 maja 1967 r. zmarła, po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 62, najukochańsza Zena, Matka i Babunia

S. † P.

## Apolonia Łuczak

z domu OLCZYK  
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają, pogrzebni w głębokim smutku

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUCZETA

Nacelnemu dyrektorowi Zakładów Przemysłu Wełnianego im. M. Ossowskiego w Łodzi, tow. ZYGMUNTOWI HOCHAUSOWI wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia z powodu śmierci

# ŻONY

składają

DYREKCJA, PODST. ORG. PART.,  
RADA ZAKŁADOWA I ROBOTNICZA  
oraz PRACOWNICY ZAKŁADÓW ABCDE.



— Doprawdy nie wiem Kowalski co Ci mam dać za to Twoje dukanie...

— Nie chcę Panu niczego sugerować, Panie Profesorze, ale skoro sklepy MHD-Włókno...

...o okazji DNEA DZIECKA wprowadziliśmy sprzedaż przedmiotową upominkami dla dzieci.

to Pan też mógłby ufundować dziecku jakiś prezent w postaci płatki!

MHD ART. WŁOKNIENICZYMI prowadzi DO DNIA 1 CZERWCA br. — PREMIOWANĄ SPRZEDAŻ MISTRZOSTW WŁOKNIENICZYCH w swoich sklepach przy ul. ul. ZACHODNIEJ 10, ARMII CZERWONEJ 4, GŁÓWNEJ 55, AL. KOŚCIUSZKI 41. Przy zakupach tkanin wartości od 100 zł — rodzice otrzymują dla dzieci praktyczne UPOMINKI. Wojewódzka Hurtownia Tekstylna zaopatrzona w/w sklepy w bogaty wybór modnych tkanin bawełnianych w najnowszych wzorach dla DZIECI I MŁODZIEŻY.

4001/k

# Z. ZEJDLER-ZBOROWSKI GUDZOZIEMIEC

— Pani do mnie?  
— Chciałabym się widzieć z panem Ludwikiem Kosińskim. — (Nie pamiętała go z rozpraw).

— To ja jestem. Proszę, może pani wejście.  
Cofnęła się w głąb sieni, zawalonej skrzyniami i workami. Głos miał głęboki, melodyjny.

Weszła do obszernej izby. Na środku stały sztalugi z przygotowanym blejtramem. Obok, na szerokim zdyłu farby i pędzle. Dalej duży, dębowy stół, a na nim najrozmaitsze instrumenty muzyczne: skrzypce, okaryny, organki, mandolina. W kącie wyрко zbite z desek, przykryte brudną baranicą. Ściany zawieszono obrazami pędzla gospodarza. Na kominku buzował tęgi ogień. Zapach świeżej gliny, farb i olejów mieszał się z ostrą wonią baranich skór. Gorąco było nie do wytrzymania.

Kosiński przyniósł z sieni stare, wyszczerpane krzesło i podesunął je Ewie. Sam usiadł na drewnianej ławie nakrytej szarym papierem do pakowania. Przez chwilę patrzył na swego gościa.

— Ja paną już gdzieś widziałem — powiedział.

— Nie sądzę. Nigdy nie byłam w tych stronach. Dopiero przed tygodniem przyjechałam z Gdańska do Warszawy — skłamała Ewa.

— Dziwne... Mam bardzo dobrą pamięć, ale mniejsza z tym. Czemu zawdzięczam pani wizytę?

Mówił wolno, starannie dobierając słów. Robił wrażenie człowieka dobrze wychowanego i pewnego siebie.

Ewa poprawiła się na krześle i wyjęła papierosnice.

— Zapali pan?

— Dziękuję. Papierosów nie palę. Mam swe ją fajeczkę. — Wziął ze stołu dużą, wygiętą ku dołowi fajkę i zaczął ją starannie napychać tytoniem.

Przyglądała się przez chwilę jego rękóm. Były wąskie, długie, delikatne. Ręce artysty. Zaciągnęła się dymem.

— Przede wszystkim chciałabym przeprosić pana za niespodziewane najście.

Uśmiechnął się uprzejmie.

— To bardzo miło z pani strony, że odwiedziła pani samotnika. Czy mogę być w czymś pomocny?

— Nie domyśla się pan nawet, w jakiej sprawie tu przyjechałam. Chodzi mi o pańskie okaryny.

— O okaryny?

— Tak. Piszę obecnie pracę na temat instrumentów muzycznych, a specjalnie interesują mnie instrumenty ludowe, wyrabiane ręcznie. Dowiedziałam się przypadkowo, że pan lepi okaryny. I dlatego...

— Kto pani o mnie powiedział? — spytał Kosiński.

— Mój znajomy, adwokat. Podczas rozmowy wspomniał o jakiejś sprawie w sądzie dotyczącej okaryn. Zaciekało mnie to i prosiłam, żeby się dowiedział o nazwisko pana i adres. W ten sposób znalazłam się dzisiaj tutaj...

Kosiński wyjął fajkę z zębów, wstał i dołożył drzewa do ognia.

— Mnie jest zawsze zimno — rzekł. Następnie przysunął sobie zyciel bliżej kominka. Uważnie przyjrzał się Ewie.

— Więc panią rzeczywiście interesują moje okaryny?

— Ależ tak, oczywiście!

Pod wykrkiem stała płaska, drewniana skrzynia. Kosiński otworzył ją dużym, masywnym kluczem i począł wyjmować okaryny. Były różne, duże i małe, podłużne i pękate, starannie wykonane i ulepione byle jak, niektóre czarne, inne kolorowe: żółte, niebieskie, zielone. Cały stół zapełnił się okarynami. Wyglądały jak małe, oskubane ptaszki.

Ewa przyglądała się w milczeniu. Obraz, który miała przed sobą, godny był pędzla Wojtkiewicza czy Makowskiego. Na środku dużego stołu skrzypce i mandolina, a nokoło barwne okaryny, cała masa okaryn. Nad tym wszystkim pochylony chudy człowiek o twarzy proroka. Długie, białe palce z jakąś lubieżną nerwowością dotykały okrągłych kształtów okaryn. Niebieskie czy pociemniałe, błyszcząły gorączkowo.

— Oto są moje okaryny! Mam ich jeszcze o wiele, o wiele więcej, setki, setki. Widziła pani skrzynię w sieni? Tam także są okaryny.

— Szalenie albo aktor — pomyślała Ewa. Znowu poczuła się jakoś niewyrażnie. Odludzie, szybko zbliżająca się jesień noc, wariat — wszystko to nie wpływało dodatnio na stan jej nerwów. Chęć przerwać przedłużające się milczenie, spytała:

— Czy umie pan grać na tych instrumentach?

Zażmiał się krótkim, jakby sztyrczym śmiechem. Wziął pierwszą z brzegu okarynę, odgarnął palcami długie, spadające na czoło włosy i zaczął grać.

W jednej chwili pokój wypełniły dziwne, gwizdzące dźwięki. Głosy fletów, fujarek pasterskich, zmieszają się ze światełm ptactwa. Brzask na leśnej polanie. Nagle odezwały się piszczałki, jakby czambuł Tatarów ruszał do ataku. Pochylony nad stołem starzec niecierpliwymi palcami chwycił coraz to inną okarynę i coraz to inne wydobywał z niej tony. Zlewały się one w jakąś niezwykłą symfonię. W muzyce tej było tyleż brutalności, ile romantyzmu. Ewa nigdy w życiu czegoś podobnego nie słyszała ani nie widziała. Była jak urzeczona. Czuiła, że ten dziwny człowiek hipnotyzuje ją swą grą, wzrokiem, całą postacią.

Skończył. Odołożył okarynę i usiadł na wykrku. Dyszkał ciężko. Ocierał mokre od potu czoło.

— Brawo, wspaniale! — zawołała, pragnąc rozbić ten niesamowity nastrój.

Wstał i przeszedł się po pokoju.

— Podobają się pani?

— Bardzo! Jestem zachwycona. Pan jest wielkim artystą.

(15)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 243-05, wojewódzki 343-90 i 341-10, listów i interwencji 343-90, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-76. Dział Ogłoszeń 311-50. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. — Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” — na swój „urlopowy” adres (na terenie Polski) — na dowolną ilość dni, przysyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch”. Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-379. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” (należność należy wliczyć w kalendarzową z pominięciem poniedziałków; po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 96.